

David J. Tyler

## Big Bang w kłopotcie

Większość oszacowań wieku Wszechświata zakłada, że rozszerza się on od „Wielkiego Wybuchu”. Tempo owego rozszerzania się oceniono na podstawie wielu różnych technik, choć nie bez kontrowersji. Okazuje się, że tempo ekspansji Wszechświata, znane jako „stała Hubble'a”, przybiera różne wartości odpowiednio do użytej metody. Nie są to małe rozbieżności. Niektóre wartości stałej Hubble'a sugerują, że Wszechświat jest młodszy niż istniejące w nim obiekty: co świadczy o istniejącej gdzieś fundamentalnej niespójności.

Najnowszy przykład tego problemu znajdujemy w czasopiśmie *Nature* z czerwca tego roku.<sup>1</sup> Sens tytułu tego doniesienia może nie być jasny dla niekosmologów — mówi on z grubsza, że odkryto galaktykę, która jest dużo starsza niż wynosi wiek Wszechświata (według teorii Big Bangu). Rzeczowy komentarz Roberta Kennicutta ukazał się w tym samym numerze

---

<sup>1</sup> James Dunlop *et al.*, A 3.5-Gyr-old galaxy at redshift 1.55, *Nature*, 13 June 1966, s. 581-584.

*Nature* (s. 555-556). W streszczeniu napisał on: „Odkryto dojrzałą galaktykę we wczesnej fazie Wszechświata wyraźnie zbyt młodego, by mógł ją posiadać. Czy jest to koniec ulubionej kosmologii teoretyków, modelu Einsteina-de Sittera?” Ufność, iż doniesienie to nie dotyczy izolowanego przypadku, może być wzmocnione przez odkrycie znacznej ilości czerwonych, najwyraźniej starych, galaktyk w najnowszych obrazach z „głębokiej przestrzeni”, otrzymanych przez Teleskop Kosmiczny Hubble'a. Według modelu teoretycznego wszystkie one powinny świecić niebiesko i mieć mniej rozwinięte struktury.

Potwierdzona empirycznie anomalia może być wskazówką, że błędne są założenia teorii i że nadszedł czas na rewolucję w nauce. Jeśli kosmologowie zaczną uważać tę konkretną anomalię za znak, że ich ulubiona teoretyczna rama robocza jest przestarzała i wymaga fundamentalnej rewizji, to jest to dobry znak, iż wyczerpane zostały wszystkie oczywiste sposoby pogodzenia teorii z obserwacją. Ci chrześcijanie, którzy widzieli w teorii Big Bangu potwierdzenie zapisu biblijnego o początku Wszechświata, będą musieli przypomnieć sobie o tymczasowej i próbnej naturze nauki dotyczącej początku. Ci chrześcijanie, którzy nigdy nie byli szczęśliwi z powodu hipotezy Big Bangu (ponieważ nadnaturalny akt stwórczy zastępuje ona naturalistycznym pochodzeniem) powitają te nowe odkrycia jako bardzo pożądany sprawdzian wszelkiego teoretyzowania przeprowadzanego bez odwoływania się do Bożego objawienia.

*David J. Tyler*

David J. Tyler, Big Bang in Trouble; tekst przysłany do *Na Początku...*; z jęz. ang. tłumaczył Mieczysław Pajewski